

Czy w Łodzi powstanie muzeum street artu?

- Korzystając z doświadczeń berlińskiego Urban Nation, chcemy zebrać i wyeksponować łódzki dorobek sztuki ulicznej. Wstępny program już jest, teraz Fundacja rozpoczyna poszukiwania miejsca i źródeł finansowania, głównie z pieniędzy unijnych - mówi Teresa Latuszewska-Syrda, założycielka Fundacji Urban Forms.

W pierwszej kolejności zostaną skatalogowane i oznaczone wszystkie obiekty sztuki miejskiej w Łodzi, nie tylko te należące do fundacji. W zasoby muzeum włączone mają być łódzkie rzeźby, łącznie kilkaset obiektów i murale reklamowe z czasów PRL, które jeszcze pozostały w przestrzeni miasta. Od początku działalności przedstawiciele FUF gromadzą obiekty związane z muralami, projektami i artystami. Przedmioty te mają dać początek galerii „wewnętrznej”, a w następnej kolejności muzeum. Artyści współpracujący na przestrzeni jedenastu lat z fundacją, nie tylko pozostawiali w jej zasobach swoje szkice, ale też darowali takie przedmioty, jak albumy, katalogi, wlepki, plakaty, printy.

- Na wieść o pomysle stworzenia w Łodzi muzeum street artu wielu z nich przekazało lub zobowiązało się przekazać swoje dzieła, możliwe do zaprezentowania w budynku muzeum. Część „zewnątrzną”, swoistą główną wystawę stałą, już mamy, są nią łódzkie murale. Czas na siedzibę, w której organizowane byłyby wystawy czasowe, spotkania z artystami, prowadzona byłaby działalność edukacyjna i naukowa. Do takiego muzeum przyjadą turyści z całego świata tak, jak w tej chwili odwiedzają Urban Nation w Berlinie. Przedstawiciele naszej fundacji są w stałym kontakcie z berlińską instytucją - dodaje Latuszewska-Syrda.

FUF dysponuje też dokumentacją w formie cyfrowej, w postaci zdjęć, wideo i filmów dotyczących współczesnej sztuki miejskiej. W tym unikalne, nigdzie niepublikowane materiały dokumentujące łódzką scenę graffiti niemal od początków jej powstania w naszym mieście.

- Fundacja ma zasoby. Mamy też pomysł na inwestora, będziemy się ubiegać o fundusze unijne. Potrzebujemy jednak wsparcia ze strony miasta, które mogłoby nam przekazać budynek i poprzeć nasze starania o finansowanie przedsięwzięcia. Przestrzeń muzeum ma służyć realizacji wystaw czasowych, prezentowaniu sztuki performance, organizacji warsztatów i wykładów. W ten sposób dziejące się na naszych oczach zjawisko, jakim jest współczesna sztuka miejska, będzie ciągle przedmiotem dyskusji, nowych interpretacji i diagnozowania - kończy prezes FUF.

materiały prasowe